

Jemielity, Witold

**Krzysztof Sychowicz Ziemia Łomżyńska i jej
mieszkańcy w latach 1944-1956, Łomża
2005 r.**

rec.

"Studia Łomżyńskie", 17, 2006, s. 404-406

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Sychowicz *Ziemia Łomżyńska i jej mieszkańcy w latach 1944–1956,* Łomża 2005

Krzysztof Sychowicz we wstępie wyjaśnił, że celem jego pracy było: ukazanie okoliczności, w jakich doszło do przejęcia na tym obszarze pełni władzy przez komunistów oraz działania skierowane przeciwko podziemiu antykomunistycznemu, środowisku oświatowemu, Kościołowi katolickiemu i chłopom. Swoje rozważania Autor zamknął na obszarze, jak mówi, szeroko rozumianego powiatu łomżyńskiego, w skład którego w drugiej połowie lat czterdziestych wchodziły zarówno Kolno, jak i Zambrów.

Otóż niezupełnie tak było. Powiat kolneński powstał 1 stycznia 1948 r., a powiat zambrowski 11 sierpnia 1954 r. Termin „ziemia łomżyńska” to w rzeczywistości jest powiat łomżyński, i pod tą drugą nazwą występuje cały czas w tej książce. W pracach historycznych „ziemia łomżyńska” ma ustalone inne znaczenie, niż podano w tytule.

Rozdział I. *Instalowanie się nowej władzy* (s. 11–21). Zostały omówione partie polityczne w powiecie łomżyńskim, kadry kierownicze partii. Zwrócono uwagę na wysiłki kierownictwa w celu podporządkowania sobie terenu oraz na przygotowanie wyborów do sejmiku. Autor kończy swoje rozważania na 1947 r.

Rozdział II – *Aparat represji* (s. 23–72) i rozdział III – *Działalność podziemia antykomunistycznego* (s. 73–94) dotyczą walk bratobójczych między policją i wojskiem a partyzantami.

Do 1947 r. teren powiatu łomżyńskiego był opanowany przez podziemie i organizacje militarne o kilku nazwach. Wspólnym ich zadaniem było zwalczanie nowych porządków politycznych. Autor przytacza przykłady niszczenia budynków gminnych, palenia dokumentów, zabijania ludzi. Na przykład: w marcu 1945 r. oddziały te „likwidowały” (w cudzysłowie będą podawane wyrażenia K. Sychowicza) osoby zagrażające ich organizacji, zabito 10 osób. Karano też śmiercią lub chłostą osoby współpracujące z Sowietami w latach 1939–1941. W kwietniu tego roku „zlikwidowano” 12 osób, sześciu osobom wymierzono chłostę i ostrzyżono trzy kobiety. W maju 1945 r. ludzie podziemia zaatakowali MO w Śniadowie. Policjanci poddali się, została zabrana im broń i spalono wszystkie akta. Ponadto pobito dwóch funkcjonariuszy, a dwóch innych uprowadzono do lasu. W tymże miesiącu maju planowano atak na Grajewo, jednak nie przeprowadzono akcji. W maju 1945 r. partyzanci „zabili” siedmiu żołnierzy sowieckich w odwecie za „zamordowanie” kilku swoich kolegów. W 1945 r. partyzanci drukowali pisma, ale doszło do likwidacji drukarni. W kwietniu 1946 r. oddział Armii Krajowej zaatakował funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Łomży. Ci zostali uprzedzeni i przybyszy powitali ogniem.

Ciemna noc umożliwiła partyzantom ucieczkę. W czerwcu 1946 r. partyzanci zabili siedem osób, pięciu cywili i dwóch mundurowych z powodu ich udziału w komisjach obwodowych głosowania, i „nie dziwi ten fakt”.

Amnestia z 1947 r. kończy pierwszy okres walki podziemia z nową władzą. Do 25 kwietnia tego roku na terenie powiatu łomżyńskiego ujawniło się 3147 osób. Część partyzantów nadal prowadziła walkę. Już po amnestii z 1947 r. jedną z „najgłośniejszych akcji było zabicie” starosty łomżyńskiego Tadeusza Żeglickiego i dwóch towarzyszących mu osób, wszystkich cywilów. Od tego roku stroną atakującą byli milicjanci, zaś oddziały partyzanckie występowały raczej we własnej obronie lub aby zdobyć środki do życia. Na przykład w 1953 r. ludzie „Czarnego” zaatakowali autobus PKS na trasie Kolno – Łomża, by zabrać przewożone pieniądze. Zginęli dwaj milicjanci i cztery osoby cywilne. W 1954 r. przejęto pieniądze z gminnej kasy w Przytułach. W 1956 r. partyzanci zatrzymali samochód przewożący materiały tekstylne. W marcu 1957 r. zabito Stanisława Marchewkę, byłego szefa samoobrony w łomżyńskim inspektoracie AK i WiN i to jest symboliczny koniec działań partyzanckich.

Po 1947 r. nasiliły się działania MO i innych służb, jak ORMO. Kolejno zanikały punkty oporu, ginęli lub byli aresztowani dowódcy oddziałów i ich podkomendni. K. Sychowicz w tych rozdziałach wymienia szereg osób i organizacji po obu wojujących ze sobą stronach. Jest to wszystko na zasadzie przykładów, na podstawie komunikatów starosty łomżyńskiego lub innych osób. Jednak czytelnik nie dowiaduje się, gdzie w ramach powiatu były posterunki policji i z jakim stanem osobowym, jaki w latach 1944–1956 był udział wojska w zwalczaniu podziemia (a nie tylko jednostkowe przykłady), kiedy i w jakiej sile stacjonowały tutaj oddziały radzieckie, ich udział w obławach na partyzantów (a nie tylko jeden lub drugi przykład). Nie wiadomo też, ilu partyzantów działało w podziemiu, ilu zginęło, ilu zostało aresztowanych, co działo się z kilku tysiącami osób po ujawnieniu się z racji amnestii. Pomogłyby tabele obrazujące stan faktyczny w odniesieniu od zadanych tutaj pytań.

Rozdział IV – *Oświata* (s. 73–94) zawiera wrywkowe dane o: formowaniu się szkół średnich i podstawowych na terenie powiatu zaraz po wojnie, postawach nauczycieli wobec zmian politycznych, nielegalnych organizacjach szkolnych i wynikających stąd skutkach dla uczniów, harcerstwie, organizacjach katolickich, udziale młodzieży w akademiach państwowych. K. Sychowicz nie przedstawił faktycznego stanu szkolnictwa w powiecie: liczby szkół w poszczególnych okresach, liczby dzieci i młodzieży, liczby i wykształcenia nauczycieli, stanu budynków. Nie uwzględnił też oświaty pozaszkolnej. A można było to wszystko opracować na podstawie zachowanych akt Inspektoratu Szkolnego Łomżyńskiego. I podobnie jak w poprzednich rozdziałach, Autor interesował się wyłącznie sytuacją polityczną.

Rozdział V – *Walka władz komunistycznych z Kościołem katolickim* (s. 95–121) dotyczy: niechętniej postawy biskupa Stanisława Łukomskiego i duchowieństwa do przedstawicieli władzy komunistycznej, powiązań z podziemiem, niechętniej postawy wobec referendum 1946 r., aresztowaniu księży i za co, rozbudowy sieci informatorów, ekskomuniki papieża Piusa XII wobec katolików popierających świadomie komunizm,

akcji ślubowania duchowieństwa w 1953 r. na wierność PRL, organizacji katolickich, zawieszenia działalności Caritasu, usuwania przedmiotu religii ze szkoły. I to wszystko opiera się na meldunkach władz cywilnych. Właściwe byłoby sięgnięcie i do archiwów kościelnych. Otóż bezpośrednio po wojnie nawiązywano do dawnych tradycji. W grudniu 1944 r. urządzono tradycyjny opłatek wśród pracowników starostwa i magistratu wspólnie z milicją obywatelską i ze znajdującymi się na terenie powiatu łomżyńskiego żołnierzami wojsk polskich. W 1945 r. dwaj oficerowie dywizjonu kawalerii prosili proboszcza parafii Zambrów o wydelegowanie księdza w celu odprawienia w koszarach mszy świętej oraz przyjęcia przysięgi od nowo zaciężnych żołnierzy. W 1945 r. starosta łomżyński wielokrotnie powtarzał, że stosunki z kurią biskupią w Łomży były dobre. Gdy w sierpniu tego roku został zamordowany starosta Tadeusz Żeglicki, w drukowanym nekrologu znajdował się krzyż, w kościele katedralnym odprawiono nabożeństwo żałobne, a miejscowy proboszcz przesłał do starostwa powiatowego kondolencje. W przemówieniu pogrzebowym wojewoda białostocki charakteryzując sylwetkę „świętej pamięci” starosty, przywołał „Boga Wszchemogącego”. Dopiero od 1947 r. następowała zmiana we wzajemnych kontaktach, co po części przedstawił Pan Sychowicz.

Rozdział VI – *Sytuacja gospodarcza* (s. 123–139) omawia: zniszczenia wojenne powiatu łomżyńskiego, aprowizację, reformę rolną, obowiązkowe świadczenia rolników, zakładanie spółdzielni rolniczych, walkę ze spekulacją, próby uprzemysłowienia, wznowienie działania dwóch stacji kolejowych, subwencje na remonty szkół, uruchomienie wodociągu w Łomży. Tyle zagadnień na 16 stronach książki. Nie ma wzmianki o: handlu, rzemiośle, stanie sanitarnym, szpitalach, mieszkaniach, komunikacji, budżecie (dochodach i wydatkach), uprawach rolnych itd., a to jest właśnie sytuacja gospodarcza.

Rozdział VII – *Życie w PRL* (s. 141–161) dotyczy: zniszczeń wojennych, żołnierzy sowieckich, powrotu powiatu łomżyńskiego do województwa białostockiego, wznowienia komunikacji PKS, planu budowy linii kolejowej Łomża – Kolno, otwarcia Biblioteki Publicznej w Łomży, Powiatowego Archiwum w Łomży i skansenu w Nowogrodzie, pogrzebu starosty Tadeusza Żeglickiego, stanu osobowego partii politycznych, kultu Józefa Stalina, obchodów 1 Maja, harcerstwa, napadu na dwie gminne spółdzielnie, znajduje się tabela z liczbą mieszkańców w 1951 r. według gmin. W tym rozdziale jest mieszanina zagadnień, niekiedy omawianych w poprzednich rozdziałach.

K. Sychowicz we wstępie zaznaczył: „książka ta nie wyczerpuje tematu i nie odpowiada na wszystkie pytania, bo to nie było jej celem”. A co było celem? „W poszczególnych rozdziałach chciałem ukazać m. in. okoliczności, w jakich doszło do przejścia na tym obszarze ... pełni władzy przez komunistów”. Tytuł książki nie odzwierciedla więc jej treści. Raczej powinien brzmieć: *Życie polityczne w powiecie łomżyńskim w latach 1944–1956*.